

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 stycznia 2013 r.,
sprawy **J. L.**
skazanego :z art. 279 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 13 czerwca 2012 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego
z dnia 20 października 2011 r.,

postanowił

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. F. E. - Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 442 (czterysta czterdzieści dwa) zł i 80 (osiemdziesiąt) gr, w tym 23% podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego J. L.;**
- 3) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w tym nieuiszczoną opłatę od kasacji w kwocie 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 października 2011 r. Sąd Rejonowy uznał J. L. za winnego występku z art. 279 § 1 k.k., za który na mocy tego przepisu wymierzył mu karę jednego roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 50 stawek przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 10 zł.

Wyrok ten zaskarżył w całości obrońca oskarżonego.

Podniósł w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez ustalenie że brak jest podstaw do zastosowania wobec oskarżonego warunkowego zawieszenia wykonania kary wobec braku pozytywnej prognozy kryminologicznej, podczas gdy oskarżony w trakcie prowadzonego postępowania karnego podjął zatrudnienie, rozpoczął terapię związaną z uzależnieniem od środków psychotropowych, a także stał się osobą przestrzegającą obowiązujących norm prawnych i społecznych, co daje podstawę do przyjęcia, iż zawieszenie wykonania kary będzie wystarczające do osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobiegnie powrotowi do przestępstwa.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w W. uznał tę apelację za oczywiście bezzasadną i zaskarżony nią wyrok utrzymał w mocy.

Ten wyrok sądu odwoławczego zaskarżył w całości kasacją obrońca skazanego.

Podniósł w niej zarzut: rażącego naruszenia prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest art. 7 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż sąd I instancji dokonał całościowej analizy materiału dowodowego, w sposób pełny wyjaśniając sprzeczności w tym materiale, podczas gdy sprzeczności te istnieją i nie zostały przeanalizowane w ramach dyrektyw art. 7 k.p.k., w szczególności w zakresie zaniechania bezpośredniego przeprowadzenia dowodów z zeznań kluczowego świadka (art. 391 § 1 k.p.k.) i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz „przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpatrzenia”.

W pisemnej odpowiedzi na tą kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Taka ocena skutkowała możliwością jej rozpatrzenia w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Przekonanie o oczywistej bezzasadności kasacji obrońcy skazanego warunkowały następujące względy.

1. Sposób redakcji zarzutu oraz wskazana (jedyne) jego podstawa prawna pozwalają uznać go za skierowany w istocie do wyroku sądy I instancji. Tymczasem stosownie do treści art. 519 k.p.k. kasacja stronom przysługuje od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Tylko więc tego wyroku mogą dotyczyć podniesione w kasacji zarzuty. Można nimi oczywiście wykazywać uchybienia w wyroku sądy I instancji, ale wówczas należy równocześnie wskazać – poprzez powołanie określonego przepisu i stosowną argumentację – sposób w jaki te uchybienia przeniknęły do wyroku sądu odwoławczego, bo tylko on może być przedmiotem zaskarżenia kasacją.

2. W zaistniałym *in concreto* układzie procesowym, kiedy to Sąd Okręgowy utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego i sam nie przeprowadził żadnych dowodów, a jedynie dokonywał kontroli instancyjnej w związku z treścią wniesionej przez obrońcę oskarżonego apelacji, tenże Sąd Okręgowy nie mógł w ogóle samoistnie naruszyć przepisu art. 7 k.p.k., a tej treści zarzut w kasacji podniesiono. Co więcej, nie mógł uchybić tej normie przy dokonywaniu oceny słuszności sformułowanego w apelacji zarzutu, skoro takiego w niej w ogóle nie podniesiono. Skarżący najwyraźniej nie dostrzegł tego, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym przysługującym od prawomocnych orzeczeń, a jej funkcją nie jest na pewno powielanie zwykłej kontroli instancyjnej, także w zakresie zarzutów w apelacji nie podniesionych.

3. W apelacji obrońca skazanego nie podniósł w ogóle (ani w zarzucie, ani w uzasadnieniu) kwestii (rzekomego) uchybienia przez Sąd Rejonowy przepisom: art. 7 k.p.k. i art. 391 § 1 k.p.k. Nie podnosił też (rzekomo) niewyjaśnionych przez Sąd I instancji sprzeczności materiału dowodowego. Ograniczył się bowiem w istocie do wykazania, iż błędnie tenże Sąd przyjął brak podstaw do warunkowego zawieszenia orzeczonej wobec skazanego kary pozbawienia wolności.

Tej tylko treści apelację rozpoznał Sąd Okręgowy. W tej sytuacji obrońca skazanego chcąc temu sądowi wykazać w kasacji uchybienia w zakresie przeprowadzonej kontroli instancyjnej, odnośnie nierespektowania przez Sąd I instancji wymogów art. 7 k.p.k. i art. 391 § 1 k.p.k., mógł to uczynić jedynie poprzez sformułowanie zarzutu obrazy przez sąd odwoławczy przepisu art. 440 k.p.k. Tego

jednak nie uczynił, co tym bardziej skutkowało oczywistą nietrafnością podniesionego w kasacji zarzutu.

4. Uzasadnienie samej kasacji (od s. 2 do 5) dowodzi też podjęcia w niej przez skarżącego próby zakwestionowania poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, zwłaszcza tych dotyczących wartości zagarniętego przez skazanego mienia. Tymczasem tego rodzaju zarzut i tylko tak postawiony (podważający same ustalenia faktyczne, a nie sposób ich dokonania) nie jest w ogóle w kasacji dopuszczalny (art. 523 § 1 k.p.k.).

5. Równie oczywiście chybiony jest zarzut naruszenia przez sąd przepisu art. 391 § 1 k.p.k. Zarówno dlatego, że odnosi się on do Sądu I instancji oraz nie był w ogóle w apelacji obrońcy podniesiony, ale i dlatego, że jest merytorycznie nietrafny.

Podstawą ujawnienia przez Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 1 lipca 2011 r. zeznań K. G. z postępowania przygotowawczego nie był wszak przepis art. 391 § 1 k.p.k., ale przepis art. 392 § 1 k.p.k. Przy czym ujawnieniu w tym trybie „żadna z obecnych stron” (a więc i oskarżony oraz jego obrońca) nie sprzeciwiła się (k. 267).

Sąd Rejonowy nie mógł zatem obrazić przepisu art. 391 § 1 k.p.k. skoro go nie stosował i nie miał nawet okazji by to czynić. Przytoczona więc przez skarżącego w kasacji argumentacja odnosząca się do naruszenia art. 391 § 1 k.p.k. jest całkowicie bezprzedmiotowa.

Mając te wszystkie okoliczności na względzie należało uznać oczywistą bezzasadność kasacji obrońcy skazanego, co skutkowało koniecznością jej oddalenia – we wskazanym na wstępie trybie.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., zaś o wynagrodzeniu zasądzonym na rzecz obrońcy z urzędu – art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. -Prawo o adwokaturze i § 14 ust. 3 pkt 1 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348).

Z tych to względów, orzeczono jak wyżej.

